

Posiedzenie Senatu RP IX Kadencji

20 grudnia 2017 r.

Ogłoszenie Roku Harcerstwa

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Drodzy Goście! Druhny i Druhowie!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiemu Senatowi uchwałę Senatu ustanawiającą rok 2018 Rokiem Harcerstwa, zgłoszoną przez grupę senatorów z Parlamentarnego Zespołu do spraw Harcerstwa w Polsce i Poza Granicami Kraju.

Muszę powiedzieć, że ten pomysł ogłoszenia Roku Harcerstwa rodził się w pewnych bólach, ponieważ rok 2018 to przede wszystkim rok 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, tak że były pewne wątpliwości. W tym czasie, w 1918 r., narodziło się wiele działań i instytucji, które będą świętowały w przyszłym roku 100 lat, także harcerstwo. 1 i 2 listopada 1918 r. odbył się w Lublinie zjazd zjednoczeniowy, na którym z organizacji harcerskich i skautowych z 3 zaborów utworzono Związek Harcerstwa Polskiego. Ale podnoszono także, że harcerstwo miało duży udział w utrwalaniu niepodległości – obrońcy Lwowa, uczestnicy broniący nas przed nawałą bolszewicką – a także miało duży udział w budowie świadomości i niepodległości przed rokiem 1918 oraz w budowie nowoczesnego państwa w latach następnych.

Z inicjatywą tą wystąpił Związek Harcerstwa Polskiego w osobie druhny Małgorzaty Sinicy, którą serdecznie witam. Ale uchwała obejmuje wszystkich harcerzy, wszystkie harcerki i harcerzy. Bardzo dziękuję Komisji Ustawodawczej za pochylenie się nad tą uchwałą i nad tą inicjatywą.

Organizacje harcerskie mają zaplanowane wiele imprez i prac programowych, wychowawczych z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości. Dzięki tej uchwale te prace i wydarzenia nabiorą jeszcze bardziej uroczystego charakteru i jeszcze głębszego wymiaru.

Wszystko zaczęło się w 1911 r., kiedy Andrzej Małkowski 22 maja wydał rozkaz powołujący pierwsze drużyny skautowe. Rozkaz, bo harcerstwo tym różni się od światowego skautingu, że mówimy, że harcerstwo to jest skauting plus niepodległość. Skauting polski rodził się w okresie zmagania o niepodległość i do tego nurtu wychowania skautowego dołączono walkę o niepodległość, wychowanie patriotyczne.

Andrzej Małkowski przetłumaczył książkę Baden-Powella „Scouting for Boys”, powołał pierwsze drużyny, a także, można powiedzieć kolokwialnie, chodził od wioski do wioski i zakładał te drużyny, m.in. w Tarnowie, w Dębicy, głównie pomiędzy Lwowem a Krakowem.

We Lwowie powstała pierwsza Naczelna Komenda Skautowa. Aczkolwiek w Krakowie już w 1910 r., czyli rok wcześniej, powstał „Zastęp Kruków”, którego powstanie też się przyjmuje jako pierwszy moment powstania harcerstwa na ziemiach polskich. Niezwykle ważne jest to, że to właśnie Andrzej Małkowski nadał harcerstwu niezwykle wymiar poprzez takie 3 ważne charyzmaty: służba Bogu, niepodległość i abstynencja. To nas wyróżniało. I kiedy na zlocie w Birmingham w Wielkiej Brytanii pojawili się harcerze, już widać było, że to jest trochę coś więcej niż skauting. Nawiązujemy do tego. Można oczywiście o tych 3 charyzmatkach Małkowskiego długo mówić, ale jest też czwarty, który był niezwykle ważny. Ten czwarty charyzmat Małkowskiego jest taki: całym życiem – całym życiem, a więc nie tylko przez całe życie, ale i każdym tchnieniem, całym sobą – pełnić służbę Bogu, Polsce i bliźnim. Bo harcerstwo nie jest jakimś chwytem pedagogicznym, tylko sposobem na życie.

Harcerstwo wychowało wiele pokoleń młodych ludzi, którzy pełnili swoją służbę, także w obronie ojczyzny. Wielu harcerzy zasiłowało w 1914 r. Legiony Polskie. W 1918 r. była obrona Lwowa, potem wojna z bolszewikami, a potem, jak pamiętamy – znamy tę historię bardzo dobrze – były Szare Szeregi, a Szare Szeregi to nie tylko harcerze, ale także ta akcja skierowana do młodzieży, obejmująca dużo więcej osób, nie tylko harcerki i harcerzy. Były Hufce Polskie, było pogotowie harcerek. Wszyscy kojarzą te przedsięwzięcia w czasie II wojny światowej z walką zbrojną, a to był tylko mały fragment. Generalnie Szare Szeregi i pozostałe organizacje cały czas myślały o wychowaniu, o tym, jak obronić młodych ludzi przed kataklizmem wojny. Dobrym tego symbolem był program konspiracyjnego harcerstwa „Dziś, jutro, pojutrze”, w którym troszczono się o to, co będzie jutro i pojutrze, kiedy wojna się skończy. Od 1911 r. harcerstwo było obecne w naszym życiu społecznym i narodowym każdego dnia. Zmieniały się realia i potrzeby, ale służba Bogu, Polsce i bliźnim cały czas była pełniona, była potrzebna. Wytaczała młodym ludziom kurs życia, cele i wartości. Próbowano w czasach PRL ośmieszyć harcerstwo. Kiedy nie udało się go zniszczyć metodami administracyjnymi, próbowano je ośmieszyć. Nadano mu wymiar infantylny, przedstawiano harcerzy w krótkich spodenkach biegających po lesie. To się niestety w dużej mierze udało, ale wiemy, że to nie jest obraz pełny, że to nie jest obraz prawdziwy. Zmienić go nie jest łatwo. Oczywiście wspaniała karta harcerstwa wiąże się z Armią Andersa. Mamy w swoich archiwach wiele wydanych w Palestynie książek harcerek, także krzyże harcerek, które były wybijane właśnie w Palestynie. Znany nam ks. prałat Peszkowski właśnie tam, w tej armii, był instruktorem harcerek. Generał Anders wyprowadził z Rosji radzieckiej całe rodziny. Było tam dużo młodzieży i dzieci i generał Anders powiedział: trzeba stworzyć dla nich harcerstwo, nie tylko po to, żeby im zająć czas, ponieważ to są przyszłe pokolenia, które będą Polsce potrzebne. Wojewoda śląski Michał Grażyński, przedwojenny przewodniczący ZHP, zapewnił wraz z innymi instruktorkami i instruktorami ciągłość ZHP do dnia dzisiejszego. Do dziś jego biały sznur, oznaka tej funkcji, jest w Londynie. Jest z nami druha Robert Rospedziowski, który jest kontynuatorem tej tradycji. Harcerstwo przechowało depozyt niepodległości i ciągłości organizacyjnej, prawnej, ideowej, programowej i metodycznej.

W roku 2013 zgłosiłem ZHP działające poza granicami kraju do nagrody Strażnik Pamięci. Nie przyznano związkowi tej nagrody, ale wtedy poprosiłem naczelnictwo w Londynie o materiały, o dokumenty, które mógłbym załączyć do tego wniosku. Pozwólcie państwu, że przytoczę tylko kilka zdjęć: 1913, Birmingham – Baden-Powell wita polskich skautów i Andrzeja Małkowskiego; Baden-Powell w rozmowie z przewodniczącym ZHP, wojewodą śląskim Michałem Grażyńskim; Palestyna, 1944 r. – komendant ZHP na Wschodzie, harcmistrz Zygmunt Szadkowski, w otoczeniu instruktorów odkomenderowanych do Afryki i Indii. Kolejne zdjęcia: generał Władysław Anders w towarzystwie władz naczelnych ZHP na

złocie pięćdziesięciolecia harcerstwa – Anglia, 1960 r.; komendant światowego zlotu, harcmistrz Ryszard Kaczorowski, ówczesny przewodniczący ZHP, przemawia na Monte Cassino. Szanowni Państwo, to jest niezwykle piękna karta naszej historii, także naszych zmagania o niepodległość.

Kolejna karta to harcerstwo na Wschodzie: na Litwie, na Ukrainie, na Białorusi, na Łotwie. Dużo można by o tym mówić. Bardzo się cieszymy, że są z nami przedstawiciele tych organizacji. Pozdrawiamy druha Stefana Adamskiego ze Lwowa, którego dzisiaj z nami nie ma, ale są tutaj jego przedstawiciele. Oczywiście losy harcerstwa w Polsce po II wojnie światowej były bardzo trudne. Na wyzwolonych terenach powstawały spontanicznie drużyny harcerskie. Rząd lubelski powołał Radę Naczelną według własnego uznania. Ale potem, w latach 1948–1949, rozbito harcerstwo, rozwiązano, zniszczono, założono Związek Młodzieży Polskiej, a w tej organizacji – Organizację Harcerską Polski Ludowej. Warto też powiedzieć, że do 1956 r. była bardzo silna konspiracja harcerska walcząca zbrojnie i z władzami komunistycznymi, i z sowieckim okupantem.

Potem był rok 1956 i powołanie ZHP, powrót wielu przedwojennych instruktorów na czele z Aleksandrem Kamińskim i Józefem Grzesiakiem „Czarnym”. To trwało krótko, potem przyszedł trudny czas zmagania.

Ciągle dyskutowaliśmy o tym, czy być z młodymi, czy nie mieć nic wspólnego z władzami. Jednak u wychowawców przeważał pogląd, że trzeba być z młodymi. Ale jako taka trudność pojawiła się Harcerska Służba Polsce Socjalistycznej. I przyszedł rok 1980, kiedy na fali przemian związanych z „Solidarnością” powstały właśnie Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego, a później, kiedy był stan wojenny, Ruch Harcerski w Konspiracji i Ruch Harcerski Rzeczypospolitej. Bardzo ważnymi wydarzeniami były harcerskie białe służby w czasie pielgrzymek Ojca Świętego.

W 1989 r. powstają ZHR, Związek Harcerstwa Polskiego rok założenia 1918, „Zawiszacy”. Wiemy, że pluralizm to jest wartość, ale niekoniecznie w przypadku harcerskich mundurów. My w harcerstwie mówimy, że ważniejsze od pluralizmu jest braterstwo. Wielu przedwojennych instruktorów prosiło o tę jedność. Wiemy, że to nie jest łatwe.

Oczywiście to czas daleki i czas bliski jednocześnie. Bo kiedy mówimy o roku 1911, wydaje się, że to było ponad 100 lat temu, ale mieliśmy przecież okazję, wielu z nas siedzących w tej sali, spotykać uczestników tej historii.

Rozpocznę od harcmistrza Ryszarda Kaczorowskiego, przewodniczącego ZHP poza granicami Kraju, późniejszego prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej na uchodźstwie; harcmistrza Stanisława Broniewskiego „Orszy”, naczelnika Szarych Szeregów, z którym miałem okazję wielokrotnie się spotykać i współpracować; harcmistrzyni Zofii Florczak, desygnowanej na naczelniczkę harcerek po wojnie; wreszcie Olgi Drahonowskiej-Małkowskiej, która przez długie lata mieszkała w Zakopanem i z którą instruktor mojego szczerpu Bolesław Leonhard wielokrotnie się spotykał. To także matka harcmistrza Janka Bytnara, tego, którego uwolniono z rąk niemieckich w akcji pod Arsenałem. Na ręce matki Janka Bytnara miałem okazję składać przyrzeczenie harcerskie, a sam Janek Bytnar był patronem mojej drużyny. W tym ciągu postaci jest też Krysia Małkowska-Żaba, wnuczka Andrzeja Małkowskiego, wielokrotnie w ostatnim czasie spotykająca się z nami w Polsce. Miałem okazję odbyć z nią taką bardzo emocjonalną podróż do Sromowców, gdzie jej mama

Olga Małkowska zbudowała szkołę i cały ośrodek. Tam, do tych Sromowców do Małkowskiej przyjeżdżali najwyżsi, że tak powiem, dostojnicy, ruchu skautowego na świecie.

Wiele by mówić o tych wspaniałych ludziach dawnych i nowych. Ale historia to także, a może przede wszystkim, nasza przyszłość. Przykłady pociągają, zachęcają, ale także pokazują, że słaby człowiek potrafi wiele dokonać. Również zobowiązują, bo wielu oddało swój czas, wysiłki, zdrowie i życie dla Polski, dla nas, dla obrony wartości.

Dlaczego harcerstwo jest takie ważne dziś? Potrzeba wartości w każdym pokoleniu, etyki zakorzenionej w społeczeństwie. To było widać w 1989 r. i dziś widać wielkie okaleczenia po czasach PRL. A rozwój społeczny potrzebuje etyki. Także rozwój gospodarczy. Wspominaliśmy w tej Izbie parokrotnie o nagrodach Nobla z ekonomii, a przecież naukowcy opracowujący warunki rozwoju gospodarczego, kapitału ludzkiego podkreślali, jak ważna jest etyka dla rozwoju społecznego i gospodarczego. To jest oczywiście bardzo trudno budować. Kto się tym zajmował, ten to wie. To jest wspólny wysiłek rodziców, nauczycieli, księży, wychowawców. To oczywiście wymaga społecznej zgody na dobre wychowanie i na wartości.

Dlatego w Senacie wracamy do tych spraw i do tych myśli. Była uchwała o potrzebie budowy atmosfery wychowawczej, były uchwały na 100-lecie harcerstwa, o „Zawiszakach”, o Andrzeju i Oldze Małkowskich, o ks. phm. Stefanie Wincentym Frelichowskim po to, aby budować siebie i młodych, przede wszystkim siebie, bo wychowanie to budowa dobra w nas samych i dzieje się nim z innymi. Ale w roku 2017 powstaje pytanie: czy utrzymamy harcerski sztandar? Czy harcerstwo przetrwa jako autentyczny ruch wychowawczy? Nie jako folklor, odtwarzanie przeszłości, mundurów i zwyczajów, ale jako autentyczny ruch odczytujący znaki czasów, odpowiadający na nowe zadania i nowe wyzwania. Druhny i Druhowie, czy utrzymacie harcerski sztandar i czy będzie on powiewał wysoko?

Jan Paweł II wielokrotnie spotykał się z harcerkami i harcerzami w Polsce i poza granicami kraju. Wszędzie, gdzie był, także poza Polską, spotykał się z Polakami. W tym gronie byli także harcerze i harcerki. W swoich wypowiedziach wytyczył wspaniały program dla harcerstwa, program wychowawczy.

W 1983 r. na Jasnej Górze mówił tak: „Co to znaczy «czuwać»? To znaczy, że staram się być człowiekiem sumienia. Że tego sumienia nie zagłuszam i nie zniekształcam. Nazywam po imieniu dobro i zło”. „Czuwać – to znaczy dalej: dostrzegam drugiego. Nie zamykam się w sobie, w ciasnym podwórku własnych interesów czy też własnych osądów. To znaczy miłość bliźniego, to znaczy podstawowa międzyludzka solidarność”. I wreszcie. „Czuwać – to znaczy także: czuję się odpowiedzialny za to wielkie, wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska. To imię nas wszystkich określa. To imię nas wszystkich zobowiązuje. To imię nas wszystkich kosztuje”. A to, co kosztuje, stanowi wartość.

W 1987 r. na Westerplatte mówił do młodzieży i licznie zgromadzonych harcerzy tak: „Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje w życiu jakieś swoje Westerplatte. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić, nie można zdezerterować. Wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba utrzymać i obronić, tak jak Westerplatte, w sobie o wokół siebie. Obronić dla siebie i dla innych.”

Panie i Panowie Senatorowie! Druhny i Druhowie!

Sens harcerstwa to obrona wartości, wychowanie i służba. Jan Paweł II w 1999 r. w Toruniu dał harcerstwu patrona, bł. ks. phm. Stefana Wincentego Frelichowskiego – wspaniałego, młodego, radosnego, który zostawił nam piękny pomnik, gdzie opisywał młodzieńcze zmagania ze sobą, a także swoje myśli.

Wiemy, że nowe czasy są trudne. Budowane jest społeczeństwo informacyjne i gospodarka oparta na wiedzy. Dużo się zmienia. Trzeba zrozumieć kod kulturowy młodych ludzi i przekazać im wartości. To nie jest łatwe w cywilizacji, jak to się mówi, prawego kciuka. Chociaż ostatnio widziałem, że nawet dwa kciuki bardzo szybko pracują. Trzeba do tych ludzi dotrzeć, bo coś w tych młodych ludziach jest.

Muszę powiedzieć, że w 2005 r... Jestem dyrektorem Cyfronetu. Naprzeciw naszej siedziby jest mur, ogrodzenie przedszkola. I na tym murze pojawiło się piękne graffiti z Janem Pawłem II. Co jakiś czas pojawia się tam kolejne, nowe graffiti z Janem Pawłem. Obok są takie już, powiedzmy, młodzieżowe graffiti.

Zrozumiałem, że młodzi ludzie czują w środku podobnie jak my, ale trzeba do nich dotrzeć, trzeba zrozumieć ich formy komunikowania. To jest nasze wspólne wyzwanie: jak przekazać młodym postawę służby Bogu, Polsce i bliźnim?

Kiedy w PRL w stanie wojennym rozwiązywano kręgi im. Andrzeja Małkowskiego, kręgi KIHAM, chcieliśmy przekazać kolejnym pokoleniom to co najważniejsze – tekst prawa i przyrzeczenia harcerskiego, tekst uświęcony krwią wielu harcerskich pokoleń. We wrześniu 1982 r. złożyliśmy na Jasnej Górze wotum w postaci tablicy z tekstem prawa i przyrzeczenia harcerskiego. To była pierwsza pielgrzymka harcerska na Jasną Górę. Trwają one nieprzerwanie do dziś. Chcieliśmy zawierzyć harcerstwo Matce Bożej i dać jej na przechowanie nasz najważniejszy depozyt, depozyt niepodległego ducha. Oczywiście w kręgach im. Małkowskiego dział konspiracyjny ruch harcerski, później Ruch Harcerski Rzeczypospolitej.

Nie mamy wątpliwości, że harcerstwo ma sens tylko wtedy, kiedy jest strażnikiem wartości. W każdych warunkach, nawet gdy nikt nie wymaga, nawet gdy to bardzo kosztuje, młodzi podejmują wyzwania, ale to muszą być wyzwania mądre.

Chciałbym teraz przedstawić treść przygotowanej uchwały, ustanawiającej rok 2018 Rokiem Harcerstwa.

„Senat Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2018 Rokiem Harcerstwa.

W roku 2018 będziemy obchodzili 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Lata 1918–1922, w których dokonał się proces odrodzenia i zjednoczenia Rzeczypospolitej, były czasem niezwykłego, spontanicznego zrywu, walki i pracy we wszystkich wymiarach życia państwowego, narodowego i społecznego.

Na całym obszarze państwa, we wszystkich działaniach wzięło czynny udział harcerstwo polskie, tworzone od 1910 roku na wzór skautingu Roberta Baden-Powella, którego zasady wychowawcze zostały silnie nasycone rodzimymi pierwiastkami patriotyzmu, wychowania moralnego i kształtowania tężyzny fizycznej młodzieży. Dnia 22 maja 1911 roku Andrzej Małkowski wydał we Lwowie pierwszy rozkaz powołujący komendę i pierwsze drużyny skautowe. Od tego czasu możemy mówić, że harcerstwo to «skauting plus niepodległość».

Do tradycji tej oraz powołanego w dniach 1–2 listopada 1918 roku z organizacji skautowych i harcerskich z trzech zaborów Związku Harcerstwa Polskiego nawiązują obecnie wszystkie działające w Polsce i na obczyźnie organizacje harcerskie, ze Związkiem Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju, który w okresie powojennego zniewolenia komunistycznego przechował depozyt niepodległości – ciągłości organizacyjnej, prawnej, ideowej, programowej i metodycznej polskiego harcerstwa.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża uznanie dla działalności polskiego harcerstwa. Przywołujemy dziś pamięć o wspaniałych obrońcach Lwowa – Orłętach i harcerskich szeregach walczących z nawałą bolszewicką w 1920 roku. Przywołujemy Szare Szeregi, Pogotowie Harcerek i Hufce Polskie – walczące z niemieckim okupantem. Przywołujemy walczących w konspiracji z władzą komunistyczną i sowieckim okupantem w latach 1944–1956 oraz w latach późniejszych: Harcerstwo Niepokorne, w tym Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego, Ruch Harcerski i Ruch Harcerski Rzeczypospolitej.

Przywołujemy dziś pamięć o wielu pokoleniach harcerek i harcerzy, którzy wychowywali młodzież i budowali nowoczesne społeczeństwo, odbudowywali nasz kraj po obu wojnach światowych i nieśli pomoc potrzebującym. Służba harcerek i harcerzy w kraju i poza jego granicami na trwałe zapisała się w naszych dziejach i w naszych sercach.

Po stu latach, kolejne pokolenia polskiej młodzieży podejmują kontynuowanie dzieła założycieli harcerstwa, a także tych, którzy w 1918 roku nadawali tej działalności nowy impuls i wymiar. Dziś Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, Skauci Europy – Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego «Zawisza», Związek Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju, organizacje harcerskie na Wschodzie i pozostałe organizacje harcerskie kontynuują to dzieło.

Dzieło to, tak ważne dla naszego społeczeństwa, zasługuje na uznanie i wsparcie. Mamy nadzieję, że przez długie, kolejne lata harcerstwo będzie wskazaniem dla młodych w podejmowaniu decyzji życia, wyzwaniem i polem Służby Bogu, Polsce i Bliźnim, dla dobra naszego Narodu i Państwa.

Ustanowienie przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej roku 2018 Rokiem Harcerstwa jest podkreśleniem uznania zasług polskiego harcerstwa oraz przyszłej jego roli w wychowaniu młodego pokolenia.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski»”.

Panie i Panowie Senatorowie, bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały. Najważniejsze jej przesłanie to pamięć i wdzięczność, przyszła rola i nadzieja, służba Bogu, Polsce i bliźnim, dla dobra naszego narodu i państwa. Jan Paweł II powiedział: „Musicie być mocni. Drodzy bracia i siostry! Musicie być mocni tą mocą, którą daje wiara! Musicie być mocni mocą wiary! Musicie być wierni! Dziś tej mocy bardziej Wam potrzeba niż w jakiegokolwiek epoce dziejów”. Druhny i Druhowie, życzę wam tej mocy z całego serca. Bądźcie mocni! Czuwaj! Szczęść Boże! Dziękuję bardzo. (Oklaski)